№ 102. Sobota 3. Maja 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 2. maja. Dnia 2. maja 1856 wyszedł z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie i został rozesłany Spis alfabetyczny i chronologiczny ustaw i rozporządzeń w Dzienniku rządowym dla okręgu administracyjnego namiestnictwa we Lwowie z roku 1854 tom II., oddziale II., obejmującym części X. do XII. włącznie zawartych.

Sprawy krajowe.

(Uchylenie zakazu wywozu amunicyi i broni. — Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Wiedeń, 29. kwietnia. *Gazeta wiedeńska* pisze: Po zawarciu pokoju dnia 30. marca 1856 mają na mocy najwyższego postanowienia Jego c. k. apost. Mości z 22. kwietnia 1856 ustać od dnia ogłoszenia niniejszego. — rozporządzenia na czas wojny dotychczasowej wydane wszystkim c. k. cywilnym i wojskowym władzom, a mianowicie rozporządzenia ministeryum spraw zewnętrznych, wewnętrznych, sprawiedliwości i handlu, jak niemniej i naczelnej komendy armii z 25. maja 1854. (№ 127 Dziennika ustaw państwa strona 477—479).

— Na mocy najwyższego postanowienia Jego c. k. apost. Mości z 22. kwietnia 1856 ogłasza się niniejszem, że ustaje wydany rozporządzeniem ministeryum handlu i finansów z 31. maja 1854 (nr. 135 Dziennika ustaw państwa, strona 494 i 495) zakaz wywozu i przewozu broni i amunicyi w kierunku granicy austryackiej ku granicy rosyjskiej i tureckiej wraz z wyrzeczonem tam ograniczeniem wywozu broni i amunicyi okrętami odpływającemi z portów austryackich, tudzież wydany rozporządzeniem ministeryum handlu i finansów z 1. grudnia 1855 (nr. 208 dziennika ustaw państwa, strona 665), zakaz wywozu i przewozu saletru i ołowiu przez granicę austryacką do państwa rosyjskiego i do Turcyi, jak niemniej wydany rozporządzeniem ministeryum handlu i finansów z 4go grudnia 1855 (nr. 209 Dziennika ustaw państwa strona 665) wyprowadzania koni przez granicę austryacką w ogóle, a to z dniem niniejszego obwieszczenia, a zatem przyzwala się od dnia pomienionego wywóz i przywóz wszystkich przedmiotów wyszczególnionych według postanowień taryfy celnej i innych istnących przepisów.

— Z **Wiednia** donoszą z 29. kwietnia: Jego c. k. apost. Mość przystąpi w razie sprzyjającej pogody dnia 6go maja r. b. w obecności Jej Mości Cesarzowej i innych znajdujących się tu dostojnych członków ces. domu do położenia kamienia węgielnego w c. k. arsenale artyleryjnym przed linią belwederską, przy czem J. Eminencya kardynał książę-arcybiskup wiedeński odbędzie funkcye kościelne przy asystencyi licznego duchowieństwa.

Hiszpania.

(Konwencya ku wzajemnej ochronie własności literackiej.)

Trzynasty artykuł zawartej między Hiszpanią i Francyą konwencyi ku wzajemnej ochronie własności literackiej, przepisuje pewne formalności względem wprowadzenia hiszpańskich lub francuskich dzieł do namienionych państw, jeśli te dzieła drukowane są w innych, nie w krajach stron kontrahujących. Zamiarem tych formalności jest zapobiedz wprowadzaniu przedruku do Hiszpanii lub Francyi należących dzieł oryginalnych. Dla tego wszystkie z Hiszpanii do Francyi i *vice versa*, choćby tylko *transito* wysyłane książki, muszą być zaopatrzone zaświadczeniem władz krajowych zkąd pochodzą, a w tem wymienić tytuł, dokładny spis, liczbę egzemplarzy i tę okoliczność, że to są dzieła oryginalne prawnie należące do kraju, z którego pochodzą, albo też w prawnej drodze naturalizowane tamże dzieła na mocy złożonej należytości stypulowanej. Każde takim certifikatem nieopatrzone literackie lub artystyczne dzieło będzie tak względem przywozu jak wywozu na granicach Francyi i Hiszpanii bez względu na powrót odesłane. Drukowane za granicą książki hiszpańskie można przewozić do Francyi tylko na Lille, Valenciennes, Strassburg, Les Rousses, Pont de Beauvoisin, Marsylię, Bajonne, Beliobin, Bordeaux, Nantes, Havre i Bastia; książki francuskie, przeznaczone do Hiszpanii będą przepuszczane tylko na celnych urzędach w Korunnie, Santander, Barcelonie, Maladze, Kadyksie i Irunie.

Anglia.

(Przymówki za obchodem uroczystości pokoju. — Legie wychodzą z Helgolandyi.)

Londyn, 25. kwietnia. Wyświecenie dyskusyi w izbie niższej nad stucznemi ogniami na cześć pokoju, kończy *Times* uszczypliwemi słowy: „Nie masz wątpliwości, że większa część członków, którzy się oświadczyli przeciw uroczystości na cześć pokoju, pochwaliłaby przy innej sposobności wydatek, wynoszący 8000 funtów szterl. na uroczystości publiczne. Jednakże przytoczymy niektóre powody, które może ich skłonią zmienić swe zdanie. Niechaj Anglia raduje się sercem i całą duszą, że z koła synów swoich może wyprawić zbrojne zastępy, które są zdolne dopełniać tak bohaterskich czynów jakie wykonał żołnierz angielski z małą tylko pomocą ze strony swych wodzów w Krymie. Komu zaś ten powód do pokoju jeszcze niedostateczny, i kto jeszcze nie pojął tego jasno, czy należało przenieść wojnę lub pokój, niech idzie do szpitalu w Chelsea (miejsce, w którem wojskowa komisya indagacyjna przesłuchuje oficerów obwinionych w sprawozdaniu M'Neilla), i niech się przypatrzy tym mężom, których pieczołowitości byłby jeszcze raz powierzony honor kraju i droga krew naszych walecznych żołnierzy, gdyby wojna dłużej potrwała. Musielibyśmy się bardzo mylić, żeby jedna godzina przedstawionej tam sceny nie pogodziła go z sztucznemi ogniami w obu parkach i na wzgórzu Primrose-Hill."

— Podług najnowszych doniesień z **Helgolandu** z 20go kwietnia otrzymali znajdujący się tam jeszcze legioniści (do 300 ludzi) w zeszłym tygodniu rozkaz, przygotować się jak najprędzej do odjazdu, gdyż najdalej w przeciągu 14 dni mają odpłynąć do Anglii. Z ogłoszanego wezwania, ażeby ci, którzy pragną wystąpić, zgłosili się w przeciągu 2 godzin dla odebrania dwumiesiecznej gaży, korzystało 72 legionistów, którym oprócz wspomnionej gaży pozwolono zatrzymać także cały ubiór.

Francya.

(Domy i pomieszkania dla klasy pracującej. — Przedwczesne ogłoszenie traktatu.)

Paryż, 26. kwietnia. *Monitor* podaje na czele swej nieurzędowej części następujący artykuł: „Podwyższanie czynszu od pomieszkań, nieuniknione skutek pomyślnych stosunków publicznych, było przecież pożałowania godne, ponieważ nastąpiło w chwili, gdy skutkiem wojny i złych zbiorów podrożały niesłychanie wszystkie żywności i najpotrzebniejsze artykuły. A nadto, chociaż rozwój przemysłu i handlu dąży tak jak w Ameryce i Anglii bez ustanku do tego, by podwyższyć wartość wszystkich rzeczy, jest przecież bardzo wiele takich rzemiosł. których dochód lub zysk niewzrasta w stosunku z majątkiem publicznym, z czego wynika, że niektóre klasy społeczeństwa chwilowo o tyle więcej cierpią, o ile wzmaga się pomyślność publiczna. Zalezy to od troskliwości ojcowskiego rządu, starać się ile możności o ulżenie tych cierpień. Robiono już rozmaite usiłowania za natchnieniem lub staraniem Jego Ces. Mości, by zaradzić wspomnionej niedogodności, jak np. wyznaczenie kredytu 10 milionów na zachętę do budowania domów dla robotników. Niestety nieodniosły te usiłowania tak pomyślnych skutków, jakich się po nich spodziewano; i oto Jego Mość Cesarz zamyśla użyć teraz nowego środka, po którym obiecują sobie nierównie lepszych skutków. Na jego rozkaz zakupiono 18.000 metrów gruntów na bulwarze Mazas, na rachunek prywatnej jego szkatuły. Grunta te będą podzielone na części, i na tych mają być budowane domy kosztem Jego Ces. Mości.

Domy te będą stawiane w podwójnym zamiarze, raz ażeby właściciele, którzy je zakupią, mogli korzystnie uprocentować swój kapitał, a powtóre by najmującym, którzy je zamieszkiwać będą, dostarczyć wygodnych a oprócz tego tanich pomieszkań. Dla osiągnienia tego zamiaru zachowywana będzie największa oszczędność w budowli tych domów, gdzie nic niebędzie dla oka tylko, lecz wszystko dla wygody i korzyści mieszkańców. Każdy z tych domów będzie zaraz po ukończeniu sprzedawany za pomocą licytacyi publicznej. Przed licytacyą wolno będzie kupującym obeznać się z kosztorysem budowli i przejrzeć odnośne rachunki. Pomysł ten uwieńczony zostanie niezawodnie tem pomyślniejszym skutkiem, im prędzej nastąpi

urzeczywistnienie jego. Ażeby równocześnie zachęcić kapitalistów do budowania jak najwięcej takich domów, będą zaraz po uskutecznionym podziale gruntu sprzedawane pojedyncze parcele po cenie kupna takim osobom, które się obowiąża wybudować dom taki w oznaczonym terminie i podług przepisanego planu. Jeśli tedy, co niepodlega żadnej wątpliwości, pokaże się z czasem, że domy te obok zamiaru dobroczynności służyć będą równocześnie do dobrego ulokowania kapitału, natenczas powstanie prędko nowa, piękna dzielnica; albowiem Cesarz spodziewa się, że projekt ten, którego pierwsze trudności pokona sam własnym kosztem, znajdzie naśladowców i stanie się z czasem znakomitą ulgą dla cierpiącej klasy robotników.“

— Niezupełne i niedokładne ogłoszenie traktatu pokoju w dziennikach angielskich, belgijskich i innych sprawiło w *Paryżu* zgorszenie, nie tyle osnową swoją, jak raczej popełnioną tym sposobem niedyskrecyą. Półurzędowe dzienniki wyrażają się o tem:

„Dwa w Belgii wychodzące dzienniki ogłosiły większą część traktatu. Jeśli to ogłoszenie jest wierne, tedy niemoże niczem być innem, jak tylko karygodną niedyskrecyą, której sprawcy będą pociągnięci do odpowiedzialności, a rządy, których to obchodzi nieomieszkają zapewne protestować. Musimy tu ponowić dawniejszą naszą uwagę, że traktat zaczyna mieć znaczenie dopiero po wymianie ratyfikacyi i że z ogłoszeniem należało się tak długo wstrzymywać, aż pokąd nie będzie w *Monitorze* umieszczony.“

Włochy.

(Opieszałość deputowanych piemonckich. — Rozkaz dzienny jenerała La Marmora. — Trudności w kolonizacyi Sardynii. — Seminaryum amerykańskie. — Prałaci na chrzest potomka cesarskiego wyznaczeni.)

Czytamy w dzienniku *Corriere mercantile*: „Systematyczna nieobecność znacznej liczby członków drugiej izby i niedostateczna zawsze prawie liczba deputowanych na posiedzeniach, ściągnęły na siebie tak dalece uwagę publiczną, że żaden dziennik niemoże już milczeć o tem. Występywaliśmy już kilkakrotnie w dobitny sposób przeciw apatyi i opieszałości tych panów, którzy bez dostatecznie usprawiedliwiających powodów albo wcale nieprzychodzą na posiedzenia, albo pochlebiają sobie, że zgiełkliwem wystąpieniem i teatralną mową uczynili już zadość swemu obowiązkowi; na wszelki sposób zyskałby kraj nierównie więcej na tem, gdyby się zupełnie wyrzekli swojego powołania.“

— Jenerał La Marmora wydał następujący rozkaz dzienny:

„Główna kwatera Kadiköj, 6. kwietnia. Żołnierze! Podpisany na dniu 30. marca pokój w Paryżu niweczy nadzieje, jakie każdy z nas żywił pod względem sławy naszego oręża. Uczucie to przejmuje najżywiej tego, kto znał ważne zadanie, zachowane dla naszego korpusu expedycyjnego w razie przedłużenia kroków nieprzyjacielskich; ale ponieważ nieporozumienie, które wywołało wojnę, zostało już załatwione, tedy nieprzystało nam życzyć teraz przedłużenia nieszczęść, jakie wojna koniecznie za sobą pociąga. Będziemy pocieszać się tą myślą, że wszystko cośmy zrobili i cośmy zrobić byli gotowi, zostało ocenione podług zasługi ze strony naszych szanownych sprzymierzeńców i niezaginie dla przyszłości naszej ojczyzny. Winien Wam jestem pochwałę i wdzięczność za Wasze wytrwałe poświęcenie, Waszą wzorową karność, Wasze chętne współdziałanie, Waszą waleczność, ale milej Wam będzie usłyszeć je z ust naszego miłościwego Króla, którego wkrótce ujrzymy. Na jakiemkolwiek stanowisku umieści mię na przyszłość jego wola, niezapomnę nigdy o tem, żeście na dniu 16. sierpnia, po odparciu gwałtownych ataków nieprzyjaciela, gotowi byli wszyscy pośpieszyć za sztandarem zatkniętym na drugim brzegu Czerny; będzie mi zawsze obecną w duszy ta chwila, gdy każdy z Was na dniu 8. września pragnął mieć udział w morderczym szturmie, jakiego niezapamiętano jeszcze w dziejach świata. I jeśli los kiedy powoła nas na inne pola walki, nazwałbym się szczęśliwym, gdyby mi dozwoliły niebo zejść się znowu z Wami, moi koledzy pamiętnej wyprawy krymskiej!

La Marmora.“

— Izbę deputowanych w **Turynie** zajmują ważne debaty o kolonizacyi wyspy sardyńskiej. Przedmiot ten rozpoznawają z wszelką rozwagą i starannością, lecz jak na teraz trudno będzie dopiąć zamierzonego zamiaru, zwłaszcza po oświadczeniu deputowanego Sulis, jednego z reprezentantów zamieszkałych na wyspie sardyńskiej. — Zrobił on tę uwagę, że proponowana teraz kolonizacya wyspy nie powiedzie się tak jak i dawniejsze już usiłowania się nie powiodły, jeśli wprzód prawa lub na dawnym zwyczaju polegające pretensye mieszkańców tej wyspy niebędą spłacone lub zniesione. Nie ma też wątpliwości, że przy znanym charakterze Sardów przyszłoby do krwawych zatarg między nimi i kolonistami, gdyby wprzód sprawy wspomnionej nie załatwiono.

Rzym, 12. kwietnia. Pracują tu gorliwie nad założeniem seminaryum amerykańskiego. Abbé Eyzaguirre, autor dzieła: „Katolicyzm w przeciwieństwie do sekt dyssydenckich“, ofiarował na tę fundacyę 60.000 skudów. Ojciec święty poświęca na to 8000 skudów. Projektowane seminaryum ma być przeznaczone dla kandydatów Ameryki południowej, zatem plan ten nic ma żadnego związku z innem projektowanem seminaryum dla Ameryki północnej.

Z **Rzymu** piszą do *Gazz. di Milano* z 17. kwietnia:

„J. S. papież nie zjedzie do Paryża na chrzest potomka cesarskiego, lecz objawił życzenie swe, by ta ceremonia odbyła się z największą uroczystością kościelną; legat więc jego „a latere“ uda się do Paryża w asystencyi sześciu arcybiskupów, dziesięciu biskupów i kilku prałatów Dworu papiezkiego. Wszyscy ci biskupi i arcybiskupi mają być rodowici Francuzi. Równocześnie przesłane będzie do Francyi uwiadomienie, by podczas wylądowania w Marsylii Jego Eminencyi kardynała Patrizi zebrała się tam przepisana ceremoniałem liczba arcybiskupów i biskupów.“

Papiezkie ministeryum finansów ogłosiło, że tegoroczny jarmark w Sinigaglii odbędzie się od 20. lipca do 8. sierpnia.

Królestwo Polskie.

(Ograniczony wywóz żywności.)

Na mocy najwyższego rozporządzenia trwał potąd w królestwie Polskiem zakaz wywozu zboża, koni, bydła, mięsiwa rozmaitego rodzaju, futer i sukna, a do Austryi nadto także zakaz wywozu wódki i spirytusu. Z wyższego rozkazu wydał teraz książę Namiestnik zlecenie: by 1) że dla drożyzny żywności zakazuje się i nadal wywozu żyta, jęczmienia, owsa, grochu, mąki, krup i kartofli; 2) że i bydła niewolno jeszcze wyprowadzać dla tego, że zaraza potąd nie ustała; 3) że natomiast znosi się wszelkie inne zakazy wywozu.

Rosya.

(Rozkaz dzienny Cesarza do milicyi.)

Petersburg, 20. kwietnia. Jego Mość Cesarz wydał do ruchomej milicyi państwa następujący rozkaz dzienny:

„Żołnierze milicyi państwa!

Manifestem z 29. stycznia (daw. st.) 1855 powołał was spoczywający w Bogu Nasz ojciec dla wzmocnienia naszych walecznych armii ku obronie ojczyzny, i głos ojca znalazł udział w sercach jego dzieci. — Cała Rosya wzruszyła się ożywiona uczuciem nieograniczonej miłości i poświęcenia, i wszędzie uzbrajały się liczne rzesze za wiarę, Cara i ojczyznę! Wojownicy milicyi państwa! Wy składaliście te świetne zastępy! Wy opuścili ognisko domowe i rodzinę, by dzielić z doświadczonemi w boju wojskami trudy i niedostatki, dając z siebie równie jak one przykład cierpliwości, niezachwianej odwagi, posłuszeństwa i gotowości, zdolnej poświęcić wszystko dla Nas i dla ukochanej Naszej ojczyzny. — Wielu z was utwierdziło krwią swoją te śluby znalazłszy zaszczytną śmierć w szeregach walecznych obrońców Sebastopola. Wy pokazaliście światu, jaka siła spoczywa w łonie ludu rosyjskiego. — Teraz skończyła się już wojna, i możemy wam powiedzieć dziękując w imieniu ojczyzny: Idźcie w spokoju wojownicy rosyjskiej ziemi, powróćcie do waszych ognisk, do waszych rodzin, do waszych dawnych zatrudnień i obowiązków, i bądźcie jak dotąd dla klas tych, z których was powołano, wzorem porządku i posłuszeństwa, któremi odznaczaliście się zawsze w szeregach ruchomej milicyi państwa. Na pamiątkę waszej chwalebnej służby nadajemy wam najłaskawiej od jenerała aż do szeregowca prawo nosić nawet po wystąpieniu waszem z milicyi przeznaczony dla niej w odznakę krzyż z zachowaniem przepisów, które zawiera osobny, dnia dzisiejszego potwierdzony ręką Naszą statut. Ten krzyż niech będzie zaszczytną ozdobą gorliwości, jaką okazaliście śród nadzwyczajnych stosunków minionej wojny dla dobra powszechnego.

Petersbusg, 17. kwietnia. *Alexander.*“

Turcya.

(Powrót wojsk. — Otwarcie handlu. — Układy Persyi z Anglią łagodzą się. — Wiadomości bieżące z Konstantynopola. — Rada państwa. — Wyporządzanie ambasady rosyjskiej. — Powrót wojsk. — Wręczenie listu cesarskiego Sułtanowi. — P. Thouvenel z wizytą u patryarchy. — Ratyfikacya traktatu tureckiego.)

Konstantynopol, 14. kwietnia. Wojska francuskie zaczęły już ustępować z Krymu. Códzień przybywają nowe transporta, i nieprzerwanie idą dalej. Wczoraj płynęły w dół Bosforu trzy liniowe okręta z banderą francuską; z pokładu rozlegały się wesołe okrzyki powracających wojowników; wydano rozkaz odpływać prosto ile możności na miejsce przeznaczenia.

Admiralicya angielska otrzymała polecenie dać jenerałowi La Marmora do dyspozycyi okręta transportowe na 6000 ludzi. Do Trebizondy wyprawiono paropływ, by wziął na pokład angielskiego jenerała Williams. Następnie wydano rozkaz ustąpić niezwłocznie z pałacu ambasady rosyjskiej w Bujukdere, skonfiskowanego w czasie wojny Anglikom ku posłudze. Powracające z Krymu wojska tureckie zajmą obóz w Veleaga.

Ambasada francuska otrzymała wczorajszej nocy drogą telegraficzną upoważnienie widymować okrętowe paszporta do Kerczu, Odessy itd. Z tego domniemanego zniesienia blokady zrobiono już dziś użytek; kto tylko był gotów do wyjścia pod żagle, popłynął z pośpiechem do otworzonych portów; jednak jeszcze nie ma urzędowego ogłoszenia o zniesieniu blokady.

Zajście między perskim rządem i panem Murray jeszcze nie jest zagodzone; według listu z Teheranu z 10. marca starano się jednak spokojnie załatwić tę sprawę, co niezawodnie nastąpi. Pan Murray sam znajdował się jeszcze w Taebris. Szach Persyi zwiedził dnia 9go szkołę wojskową i rozdawał nagrody nauczycielom i uczniom. Instruktor francuski pułkownik korpusu inżynierów Bühler puścił kilkoma dniami balon w powietrze. Od tego czasu panuje w Teheranie prawdziwa mania aeronautyki.

Konstantynopol, 10. kwietnia. Wczoraj przybył tu Afif-Bej śród huku dział z traktatami pokoju. Za przybyciem jego zebrała się wielka rada państwa w wysokiej Porcie, i sądzą, że ratyfikacya traktatu pokoju niezwłocznie nastąpi i do Paryża wysłana zostanie. Opróżnienie pałacu rosyjskiego zaczęło się już. Chorych oficerów francuskich przeniesiono do szpitalu w Dolmaghcze. Łóżka

i inne sprzęty wywożono wczoraj i przedwczoraj licznemi wozami. Kancelarya rosyjska i budynek pocztowy będą także opróżnione. Francuska intendantura armii, która dotychczas zajmowała te budynki, przeniesie się do zabudowania głównego szpitalu nad wielkim Campo. W tym szpitalu, jakkolwiek położenie jego zdaje się być bardzo zdrowe: pokazywało się najwięcej wypadków tyfusu, co przypisują jakieś chybie w budowli. W ostatnich dniach przewietrzano ten szpital. Rosyjski dragomanat zajmują zawsze jeszcze komendanci marynarki francuskiej, i ma być opróżniony po odjeździe teraźniejszego komendanta. — Dla łatwiejszego mianowicie transportowania powracającej z Krymu armii francuskiej pourządzano na rozmaitych punktach. w Mesynie, Malcie, Syrze, Milo, Konstantynopolu i Kamieszy stacye morskie, gdzie się mają znajdować lazarety i zapasy wszelkiego rodzaju dla okrętów i załogi. Fregaty parowe „Christoph Colomb“ i „Monetz,“ które przywiozły jeńców rosyjskich do Odesy, powróciły tu wczoraj. Ostatni oddział jeńców rosyjskich odpłynął przed kilkoma dniami fregatą parową „Albatros“ z wysp książęcych do Odesy. Fregata ta ma udać się ztamtąd do Krymu, by zabrać wojska wracające do Francyi.

Do Marsylii zawinął „Euphrat“ z wiadomościami z Konstantynopola z 15go kwietnia: Tego dnia przepłynęły Bosforem niezatrzymując się francuskie okręta wojenne „Wagram,“ „Jena,“ „Duperré,“ „Mogador,“ „Sirene,“ „Charlemagne,“ „Navarin,“ „Reine Blanche,“ „Jupiter,“ „Marengo“ i „Tenare,“ na których pokładzie znajdowały się pułki 57., 61. i 85. i abszytowani żołnierze z klasy wieku 1848. Wojska sardyńskie zaczęły już 10go wsiadać na okręta. W Eupatoryi stoją jeszcze tylko korpus konnicy jenerała d'Allonville i artylerya. Pułk 95ty opuścił już Kinburn, a wojska tureckie Mingrelię. — Francuska eskadra admirała Trehouart miała 15. odpłynąć z Konstantynopola do Krymu dla zabrania wojska. — Ambasada francuska ogłosiła wiadomość o stanowczem otworzeniu portów rosyjskich. — Sardyński szpital w Konstantynopolu stał się pastwą płomieni i zgorzał do szczętu. Tego samego losu doznał hotel admirała Gray. Nieszczęścia te przypisują jakiejś tajemnej złośliwości.

Czytamy w dzienniku *Constitutionnel*: Na dniu 8. b. m. doręczył ambasador francuzki Sułtanowi w prywatnej audyencyi list, którym Cesarz Francuzów uwiadamia urzędownie o narodzeniu Cesarskiego potomka. Na drugi dzień był pan Thouvenel z wizytą u patryarchy greckiego, by mu podziękować za adres gratulacyjny, który otrzymał w imieniu jego i duchowieństwa greckiego. Patryarcha otoczony całym Synodem, wyszedł naprzeciw ambasadorowi i przyjmował go z oznakami największego uszanowania. A że odwiedziny te trwały nadzwyczaj długo, wnoszą ztąd, że p. Thouvenel chciał korzystać z tej sposobności, by się naradzić z patryarchą i głównymi członkami duchowieństwa nad zastosowaniem Hat-Hamajumu, i zażądać wyjaśnienia przeszkód utrudniających wykonanie tego ważnego dokumentu. P. Thouvenel nieomieszkał pewno przy tej sposobności oświadczyć duchowieństwu greckiemu, że rząd francuski uważałby w każdym nieprzyjaciela swego, ktokolwiekby pośrednio lub bezpośrednio, przeszkadzał przeprowadzeniu reform na korzyść ludności chrześciańskiej. Ale o czemkolwiekbądź rozmawiano w ciągu tej wizyty, to pewna wszakże, że pożegnano się przynajmniej na pozór po przyjacielsku i że patryarcha z całą uroczystością odprowadzał ambasadora.

O ratyfikacyi traktatu pokoju czytamy w korespondencyi gazety tryestyńskiej z **Konstantynopola:**

Afif Bej przybył tu w nocy z wtorku na środę (8.—9. kwietnia) z traktatem pokoju; wydanie dokumentów ratyfikacyi zajęło cały dzień następny. Egzemplarze, przysłane tu do ratyfikacyi, składają się z 13 tomów, przepysznie oprawionych w czerwony safian ze złotemi arabeskami, z najcięższego pergaminu, ozdobionego czerwonemi i złotemi sznurkami. Tekst traktatu jest francuski ze wstępem tureckiem i turecką formułką ratyfikacyi. Ratyfikacya nastąpiła już, i dokumenta przeznaczone do wymiany odwiezie jutro (15go kwietnia) syn Fuada Baszy, oficer przybocznej gwardyi cesarskiej do Paryża. Te 13 tomów zawierają: 6 egzemplarzy powszechnego traktatu pokoju, 6 egzemplarzy stypulacyi odnoszącej się do odnowienia traktatu z roku 1841, nakonice 1 egzemplarz oddzielnego traktatu z Rosyą względem czarnego morza.

Gazeta Tryestyńska pisze dalej: Sułtan wyprawił do Aali Baszy bogate podarunki dla Królowej Anglii i Króla Sardynii, a mianowicie dla Królowej kosztowny garnitur z pereł i klejnotów, a dla Króla niemniej kosztowny rząd na konia. Aali Basza uda się do Anglii, a ztamtąd powróci tu na Wiedeń z końcem tego miesiąca.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 30go kwietnia. *Monitor* donosi, że następca tronu z rozkazu Cesarza wciągniony został jako dziecko wojskowe (enfant de troupe) do listy oficerów pierwszego pułku grenadyerów gwardyi.

Londyn, 28. kwietnia. Meeting u lorda Palmerstona zwołany dla porozumienia się w sprawach publicznych odbył się pomyślnie. — W izbie niższej toczyła się debata nad upadkiem Karsu. Whitsides mówił przeciw postępowaniu lordów Stratford, Panmure i hrabi Clarendon. Mowa ta trwała cztery godziny. Jeneralny Attorney odpowiedział na nią. Nie przyszło jeszcze do głosowania. — W izbie niższej deponował lord Palmerston, w izbie wyższej hrabia Clarendon śród oznaków radości traktat pokoju z dodatkami. Dyskusyę odroczono do poniedziałku.

Konstantynopol, 21. kwietnia. Przechód wojsk wracających z Krymu trwa bez ustanku. W Magnesyi objawia się nieprzyjazne usposobienie ludności muzułmańskiej przeciw chrześcianom: czujność władz zapobiega potąd excesom.

Marsylia, 29. kwietnia. Z Jaffy donoszą pod dniem 16go b. m.: Wczoraj zaszła nowa bardzo krwawa walka w Napluzie; gubernator poniósł klęskę. Ściągnięto posiłki z Jerozolimy. Dzięki ogledności Baszy i konzulów zapobieżono grożącemu niebezpieczeństwu w Jerozolimie. W Napluzie spalili powstańce gmachy konzularne. Nie konzul pruski, lecz sekretarz jego został zamordowany. Kościoły greckie i kaplice protestanckie stoją opuszczone.

Konstantynopol, 24go kwietnia. Przybyła tu narodowa deputacya Czerkiesów z żądaniem uznania i gwarancyi niezawisłości plemion kaukazkich ze strony Porty i mocarstw zachodnich. Przedstawiła się już ministrom. — Derwisz Basza powrócił wczoraj z Paryża, mianowany jest komisarzem Porty, do zregulowania granicy besarabskiej. Sassil Basza mianowany członkiem komisyi w sprawie księstw naddunajskich. — Między Portą a Grecyą stanął traktat względem wspólnych środków do przytłumienia rozboju na pograniczu. — Wojska tureckie powracające z Redutkale i Suchumkale przybyły już do Trebizondy. W Trebizondzie przypuszczono po raz pierwszy chrześcian za świadków przed sądem tureckim.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 2. maja. Dziś kosztował korzec pszenicy (80 funt. wied.) 6r.18kr.; żyta (76 f.) 3r.57kr.; jęczmienia (63 f.) 3r.54kr.; owsa (40 f.) 2r.15kr.; hreczki 3r.29kr.; kartofli 2r.22kr.; — wied. cetnar siana $55^2/_3$kr.; okłotów $47^2/_3$kr.; — sąg drzewa bukowego 13r.30kr.; — kwarta krup pszennych 14kr., jęczmiennych $6^1/_2$kr., jaglanych $7^1/_2$kr.; hreczanych 6k.; — mąki pszennej $6^1/_2$kr., żytnej $3^1/_2$k.; — wódki przedniej 17kr., 20 stopniowej bez podatku $10^2/_4$kr.; — lwowski funt masła 22kr.; smalcu wieprzowego 21kr.; łoju $7^1/_2$kr.; mięsa wołowego $7^1/_2$kr. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 2. maja.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	41	4	44
Dukat cesarski	„ „	4	43	4	46
Półimperyał zł. rosyjski . . .	„ „	8	9	8	14
Rubel srebrny rosyjski . . .	„ „	1	$34^1/_2$	1	$35^1/_2$
Talar pruski	„ „	1	29	1	$30^1/_2$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	20	84	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	—	76	35
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	40	85	30

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 29. kwietnia.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$84^3/_8$	$84^3/_8$
detto pożyczki narod.	5%	„	$84^3/_4$	$85^3/_4$
edtto z r. 1851 serya B. . . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . .	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4^1/_2$%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . .	4%	„	93	93
detto detto detto . .	3%	„	—	—
detto detto	$2^1/_2$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . .		„	—	—
detto detto z r. 1839 . . .		„	$132^1/_2$	$132^1/_2$
detto detto z r. 1854 . .		„	—	—
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^1/_2$%		61	61
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		85	85
detto krajów koron.	5%		$77^1/_8$ $^1/_4$	$77^1/_8$
Akcye bankowe			1107 1112	1110
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$537^1/_2$	$537^1/_2$
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.			$342^1/_2$ 344	343
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. .			$3027^1/_2$ $3031^1/_4$	3030
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			257	257
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .			614 620	618

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 29. kwietnia.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$102^3/_4$ $^5/_8$	$102^5/_8$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^1/_2$ fl.	$101^1/_2$ $^1/_4$ $^1/_2$ l.	$101^1/_2$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$74^7/_8$ $^3/_4$	$74^7/_8$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$102^1/_4$	$102^1/_4$	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-3 $2^1/_2$ 3 l.	10-3	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$102^1/_4$	$102^1/_4$	2 m.
Marsylia za 300 franków	119	119	2 m.
Paryż za 300 franków	$119^1/_4$ $^5/_{16}$	$119^1/_4$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	270	270 31	T. S.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 30. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $85^1/_4$—$85^5/_{16}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 91 — 92. Lomb. wen. pożyczki z 5% 91 — 92. Obligacye długu państwa 5% $84^7/_8$—85, detto $4^1/_2$% 75 — $75^1/_4$, detto 4% 66 — $66^1/_4$, detto 3% 51 — $51^1/_2$, detto $2^1/_2$% 42 — $42^1/_4$, detto 1% 17 — $17^1/_4$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 93 — $93^1/_2$. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% $91^1/_2$ — 92. Detto Peszt. 4% $92^1/_2$ — 93. Detto Mediol. 4% $90^1/_2$ — 91. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 85 — $85^1/_2$. Galic. i węgier. 5% 77 — $77^1/_4$. Detto innych krajów koron.

77 — 81. Obl. bank. $2^1/_3\%$ $61^1/_2$ — 62. Pożyczki loter. z r. 1834 224 — 225. Detto z r. 1839 133—$133^1/_2$. Detto z r. 1854 $108^1/_2$—$108^3/_4$. Renty Como $12^3/_4$ — 13.

Galic. list. zastawne 4% — —. Północ. Oblig. Prior. 5% $84^7/_8$ — 85. Glognickie 5% 78 — 79. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 115 — $115^1/_4$. Akcyi bank. narodowego 1126—1128. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $349^1/_2$ — 350. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $108^1/_4$—$108^1/_2$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 256 — 258. Detto póln. kolei $307^1/_4$—$307^1/_2$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $380^1/_2$—$380^3/_4$. Detto tow. żegl. parowej 628 — 629. Detto 13. wydania 592 — 594. Detto Lloyda 450 — 455. Peszt. mostu łańcuch. 67 — 68. Akcye młyna parowego wiéd. 87 — 88. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 30 — 33. Esterhazego losy 40 zl. $72^1/_2$ — 73. Windischgräza losy $24^1/_4$ — $24^1/_2$. Waldsteina losy $24^1/_4$—$24^1/_2$. Keglevicha losy 12 — $12^1/_4$. Ks. Salma losy 39 — $39^1/_4$. St. Genois $39^3/_4$ — 40. Palffego losy $38^3/_4$—39.

Amsterdam 2 m. $84^1/_2$ — Augsburg Uso $102^1/_2$. — Bukareszt 31 T. $269^1/_2$. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $101^1/_2$. — Hamburg 2 $74^7/_8$. —. — Liwurna 2 m. $102^1/_4$. — Londyn 3. m. 10.3. — Medyolan 2. m. $102^5/_8$. — Paryż 2 m. $119^3/_8$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $5^5/_8$.—$5^3/_4$. — Napoleonsdor 7 57—7 58. — Angielskie Sover. 10 9—10 10. — Imperyał ros. 8 9—8 10.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. marca.

Oblig. długu państwa 5% $84^{15}/_{16}$; $4^1/_2$ $75^1/_4$; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2^1/_2\%$ —. Losowane obligacye 5% — ; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 132. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1126. Akcye kolei póln. $2942^1/_2$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 635. Lloyd 450. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $542^1/_2$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $102^1/_2$ 3. m. Genua — l. 2. m Frankfurt $101^3/_8$ 2. m. Hamburg 75 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10 — 3. l. m. Medyolan —. Marsylia — l. Paryż $119^5/_8$. Bukareszt $269^1/_2$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $5^1/_2$ Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. $86^1/_2$; innych krajów koron. $77^1/_4$. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 —. Pożyczka narodowa $85^{11}/_{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. —. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $357.^1/_2$

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. maja.

PP. Kopal Wacław, c. k. radca wyższych sąd. kraj., z Wiédnia. — Heller Alexander, c. k. radca sąd., z Alsokubina. — Hohendorf Eust., z Bara — Obertyński Leop., z Stronibab. — Łączyński Hyp., z Liska. — Mahan Antoni, z Rodałycz. — Dobek Konstantyn, z Sarnek górnych. — Piszklewicz Walenty, z Stanisławowa. — Rzyszewski Józef, z Wiédnia. — Męciński Franc., z Huty.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. maja.

Hr. Skarbek Wład., do Tarnopola. — HHr. Siemiński, Zamojski, Komarnicki, do Dembicy. — PP. Hochleitner, c. k. komis., pocz., do Czortkowa. — Groblewski Dominik, do Lutynki. — Korytko Seweryn, do Suchodoła. — Orłowski Hyp., do Lachowic. — Smarzewski Nikodem, do Artassowa. — Bogdanowicz Max., do Przemiwółek. — Obniski Wikt., do Mycowa. — Udrycki Adolf, do Choronowa. — Kalinowski Wład., do Bakowiec. — Swirzyński Romuald, do Brzeżan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 30. kwietnia i 1. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
6. god. zrana	323.19	+ 11.6°	63.6	pudniowy sł.	pochmurno
2. god. popoł.	323.35	+ 13.8°	59.7	„ mier.	dészcz
10.god. wiecz.	323.27	+ 10.4°	81.2	„ cicho	„
Wysokość deszczu 0.'''60.					
	'''				
6. god. zrana	323.23	+ 9.4°	90.7	zachodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	323.25	+ 12.5°	66.1	„ „	dészcz
10 god. wiecz.	322.86	+ 8.8°	86.3	połud.-zach. „	pogoda
Wysokość deszczu 0.'''23.					

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „**Das Mädl aus der Vorstadt.**“
Jutro: „**Zabobon**“ *czyli*: „**Krakowiacy i Górale.**“ Część 2go. Oryginalna komedio-opera J. N. Kamińskiego, w 3 aktach.

Na wczorajszym przedstawieniu dramatu „Robert Diabeł“ odbierali oklaski panna Targowska i pan Kaliciński oraz zaszczycono tychże przywołaniem.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 5. maja: Relicytacya dochodów propinacyjnych na dobrach funduszu konwiktowego Winniki we Lwowie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Żółkwi.

Dnia 6. maja: Licytacya czwartej części realności nr. 106 w Przemyślu.

Dnia 7. maja: Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Kulikowie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Czortkowie.

Dnia 8. maja: Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Budzanowie. — Licytacya na budowę gościńca w Samborze. — Termin do składania ofert na wydzierżawienie głównej trafiki Husiatyńskiej we Lwowie.

Dnia 13. maja: Licytacya na dostawę materyału do restauracyi Warszawskiego traktatu w Żółkwi.

Dnia 14. maja: Wydzierżawienie części dóbr Malechowice należącej do klasztoru OO. Karmelitów w Dobromilu. — Licytacya na restauracyę gościńca w Stryju. — Wydzierżawienie stacyi myta w Nadwornie, w Stanisławowie. — Licytacya na restauracyę gościńca Staromiejskiego w Samborze.

Dnia 15. maja: Licytacya na restauracyę mostu nr. 16 na gościńcu do Starego miasta w Samborze. — Licytacya na restauracyę gościńca w Stryju. — Licytacya na utrzymanie gościńca w Kołomyi. — Licytacya części realności nr. 233 w Tarnopolu. — Termin do składania ofert na dostarczenie bawełny na potrzeb szpitalu we Lwowie.

KRONIKA.

Wykaz składek subskrybowanych na szkołę realną w Tarnopolu — (dalszy ciąg).

Rakiety Ludwik młynarz w Wiśniowczyku złożył 1r., Kosmina Stefan mieszczanin Tarnopolski 1r., Garfunkel Salamon mieszczanin Tarn. 15r., Morawski Mikołaj właściciel dóbr Kobyły 5r., Fedorowicz Jan właściciel dóbr Okna 50r., Smarzewski Franciszek, właściciel dóbr Kujdaniec 3r., Ochocki Józef właściciel dóbr Dobrego pola 25r., Orłowski Hipolit właściciel dóbr Ostrowa 30r., Fedorowicz Aryan właściciel dóbr Klebanówki 25r., Zwerdling Józef mieszczanin Tarnop. 4r., Wszelaczyński Stefan właściciel dóbr Kupczyniec 40r., Parnas Dawid dzierżawca dóbr Młynisk 100r., Fedorowicz Alojzy właściciel dóbr Żerebek 20r., Kakowski Jan właściciel dóbr Berezowice 10r., Turkułł Teresa właścicielka dóbr Palczyniec 25r., Majewski Jan dzierżawca dóbr Zbaraża 10r., Rozwadowski Edward właściciel dóbr Torówki 15r., Czosnowski Jakób właściciel dóbr Horodyszcza 25r., Morawski Teofil właściciel dóbr Kobyli 10r., Bibułowicz Jan właściciel dóbr Kapuściniec 115r., Czerniakowski Józef właściciel dóbr Lisiczyniec 25r., Kakowski Henryk dzierżawca dóbr Kutkowice 10r., Menkes Emil doktor medycyny 10r., Witkowski Tadeusz właściciel dóbr Soroki 10r., Komarnicki Bazyli g. k. proboszcz w Kutkowcach 6r., Ostrów, gmina 10r., Czernielów ruski gmina 5r.25k., hrabia Baworowski Wiktor dzierżawca dóbr Myszkowie 25r., Baltarowicz g. k. proboszcz w Ładyczynie ze składki 25r.25k., Janówka gmina 6r., Kupczyce gmina 15r.20k., Kutkowce gmina 6r.40k., Goldhaber Herz dzierżawca dóbr Bucniowa 40r., Dołżanka gmina 3r., Chodaczków wielki, gmina 1r.10k., Jabłonowski Józef właściciel dóbr Dołhego 20r., Terlikowski Jan zarządca dóbr Dołhego 4r., Zawadzki Nikodem dzierżawca dóbr Krzywego 10r., Trębowla gmina miejska 100r., chrześciańscy mieszkańcy Trębowli 18r.10k., Trębowelska gmina żydowska 33r.36k., wiejscy żydzi w okolicy Janowa 20r., mieszkańcy Janowa 19r., Wiszniewski Piotr, szlachcic z Tarnopola 5r., mieszczanie Tarnopolscy: Wszelaczyński Seweryn 5r., Jankowski Wojciech dzierżawca dóbr w Tarnopolu 15r., Mandel Włodzimirz poczmistrz 25r., Kapeller Ferdynand 15r., Baar Floryan 5r., Merl Karolina 10r., Latinek C. kupiec 5r., Punczert Anna 10r., Frühling Józef chirurg 8r., Byk Izak 10r., Wilkens Ludwik traktyernik 5r., Naganowski Felix cukiernik 5r., Krauss Franciszek kapelusznik 5r., Sotszek Henryk tokarz 5r., Huber Józef rękawicznik 4r., mieszczanie Tarnopolscy: Mejor Jan 5r., Willaume Józef 2r., Jahułka Antoni 2r., Krzemiński Jan 3r., Szatkowski Michał 5r., Kostecki Sylwester 2r., Onuferko Jan 1r., Aszkenasy 2r., Breitenbaum Dawid dzierżawca dóbr Ihrowicy 4r., Sniczyński Hilaryon g. k. proboszcz w Ihrowicy 2r., Augenblick Abraham mieszkaniec Ihrowicy 1r., Morawski Roman właściciel dóbr Berezowicy 10r., Korytowski Rafał właściciel dóbr Kipiaczki 10r., Małachowski Soter właściciel dóbr Toustolug 2r., Gnopko Matwij wójt 1r., Kipiaczka gmina 2r.10k., Toustoług gmina 2r., Zaścianka gmina 1r., Berezowica wielka gmina 8r., Skomorowski Józef g. k. proboszcz w Berezowicy 1r., Bielewicz Konstantyn g. k. kooperator probostwa w Denysowie 3r., Piasecki Antoni nauczyciel trywialny w Denysowie 1r., Denysów gmina 11r., Zawistowski Michał łac. proboszcz w Wiśniowczyku 5r., Mandyczewski Jan g. k. proboszcz w Zarwanicy 10r., Winnicki Grzegorz g. k. proboszcz w Wiśniowczyku 2r., Messinger Fischel dzierżawca propinacyi w Wiśniowczyku 2r., Mandyczewski Kornel g. k. kooperator probostwa w Wiśniowczyku 2r., Tofan Nicefor g. k. proboszcz w Mogielnicy 2r., Mogielnica gmina 5r., Zawistowski Józef łac. zawiadowca probostwa w Mogilnicy 2r., Kotowicz Filemon g. k. proboszcz w Chmielówce 1r., Weklicz Franciszek g. k. proboszcz w Bohatkowcach 1r., Skurski Szymon łac. proboszcz w Rosochowaćcu 2r., Barusiewicz Michał g. k. proboszcz w Słobodzie 1r., Zderkowski Józef g. k. proboszcz w Złotnikach 2r., Niemczykowski Franciszek łac. proboszcz w Złotnikach 2r., gminy: Wiśniowczyk 5r., Brykula nowa 2r.20k., Burkanów 2r., Bakowiec 1r., Złotniki 2r., Zarwanica 2r., Siemikowce 1r., Tiutków 1r., Sapowa 1r., Sokołów 1r., Brykula stara 1r., Sokolniki 1r., żydowska gmina w Janowie 60r., Sozański Wincenty właściciel dóbr Wolicy 5r., Kujdańce gmina 6r., Nowiki gmina 4r., Romanówka gmina 5r., Smarzewski Franciszek właściciel dóbr Kujdaniec 3r., gminy: Hrycowce 4r., Iwaszkowce 2r.30k., Kretowce 4r., Zarubińce 3r., Sieniahówka 5r., Sieniawa 5r., Suchowce 15r., Cerklewicz Adam właściciel dóbr Nowik 5r., Romanowe Sioło gmina 8r., Szelpaki gmina 14r., Czernichowce gmina 5r., Czernielów mazowiecki gmina 10r., Baczyński Józef dzierżawca dóbr Lubianek 5r., Lubianki gmina 8r.48k., Bazarzyńce gmina 4r., Kaczała g. k. proboszcz w Szelpakach 2r., Kopczyński Ignacy dzierżawca dóbr Roznoszyniec 20r., Kapuścińce gmina 3r.20k., Lipczyński kancelista urzędu powiatowego 1r., Studziński kancelista urzędu powiat. 1r., Obaliński Józef adjunkt urzędu powiat. 2r., Wituszyński kancelista urzędu powiat. 1r., Stankiewicz adjunkt urzędu powiat. 2r., Szaflarski Justyn łac. proboszcz w Zbarażu 1r., Grabowicz g. k. proboszcz w Lubiankach 1r., Biliński Samuel g. k. proboszcz w Czernichowcach 1r. (Dalszy ciąg nastąpi).

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 18. Dodatku tygodniowego.

Redakcya Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcye na pogorzelców Niżankowic.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sarbyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.